

CHRZEŚCIJAŃSKA DOKTRYNA SPOŁECZNA STENOGRAM Z WYKŁADÓW PROF. CZESŁAWA STRZESZEWSKIEGO

WPROWADZENIE

Chcąc zaznaczyć i uczcić jubileusz wydania 40. numeru „Roczników Nauk Społecznych”, publikujemy tekst* Czesława Strzeszewskiego (1903–1999) pt. *Chrześcijańska doktryna społeczna*. Czynimy to z trzech zasadniczych powodów:

Po pierwsze, węzłowa kategoria przedmiotowa opracowania Strzeszewskiego odnosi się do źródeł namysłu nad problematyką społeczną, rozwijanego w środowisku KUL. Zajmujący się problematyką społeczną stosowali zamiennie nazwy określające dziedzinę, w obszarze której prowadzili dyskurs merytoryczny i formalno-metodologiczny. I tak, przykładowo, F. Sawicki pisał o „chrześcijańskiej myśli społecznej”; J. Piwowarczyk – o „myśli katolicko-społecznej”; E. Kozłowski – o „doktrynie katolicko-społecznej”; H. Romanowski – o „ekonomii społeczno-chrześcijańskiej”; A. Szymański katolicką naukę społeczną utożsamiał z „socjologią katolicką”. Różnice między tymi propozycjami mają naturę stricte semantyczną, nie zaś metodologiczną. Strzeszewski, podkreślić to trzeba, konsekwentnie odróżniał naukę społeczną Kościoła od dyscypliny naukowej, jaka powstała w rezultacie analizy treści i historii rozwoju tejże nauki. Katolicka nauka społeczna, w Jego przekonaniu, ma na celu uwrażliwianie nauk społecznych na ich etyczny wymiar, zaznaczając, że jej odniesienia do nauk opisowych, w tym socjologii i ekonomii, oraz nauk normatywnych, nie są identyczne.

* Maszynopis publikowanego tekstu liczy 21 kart formatu A4 i znajduje się w dziale rękopisów biblioteki głównej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie (sygn. nr 2689). Strona tytułowa zawiera informacje, że jest on stenogramem z wykładów prof. Czesława Strzeszewskiego wygłoszonych na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL w roku akademickim 1949/50.

Po drugie, mamy do czynienia z maszynopisem, który powstał w okresie tworenia pierwszego tomu „Roczników Nauk Społecznych”. Tytuł *Chrześcijańska doktryna społeczna*, powtórzony na drugiej karcie, poprzedza nadtytuł w brzmieniu: *Współczesne doktryny społeczne*. Można wnosić, że Strzeszewski miał szerszy projekt zaprezentowania różnych koncepcji, któremu początek dał publikowany tutaj materiał. Jego konstrukcję tworzą następujące wątki problemowe: *Wstępne wiadomości*, *Stosunek chrześcijańskiej doktryny społecznej do innych nauk społecznych*, *Źródła doktryny chrześcijańskiej*, *Historia katolickiej nauki społecznej*, *Zagadnienie własności prywatnej u Ojców Kościoła*. Zwraca uwagę lokalizacja bibliografii, którą Autor podał jedynie dla pierwszej z wymienionych części tekstu. Mamy zatem do czynienia z tekstem, który, powstając w gorących czasach domykającego się systemu komunistycznego, próbuje w dziedzinie myśli społecznej stworzyć alternatywę dla ideologii marksistowsko-leninowskiej. Strzeszewski, za aprobatą ówczesnego biskupa lubelskiego i wielkiego kanclerza KUL ks. Stefana Wyszyńskiego, tworzy Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi, w którym późniejszy Prymas Tysiąclecia prowadził w roku akademickim 1947/48 wykłady przedstawione w Jego autorskim skrypcie (*Chrześcijańska doktryna społeczna*, Lublin 1948). Nękana ideologicznie i administracyjnie przez komunistyczne władze placówka została przez nie ostatecznie zlikwidowana 1 X 1949 roku. Trzy lata później analogiczny los spotkał cały Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Pomiędzy tymi ciosami, zadanymi przez komunistycznych ideologów inicjatywom Strzeszewskiego, nadal pracował on m.in. nad wykładami, których niewielką część właśnie przedstawiamy.

Po trzecie, tekst daje wgląd w proces kształtowania się katolickiej nauki społecznej w Polsce jeszcze przed Soborem Watykańskim II. Strzeszewski działalność twórczą rozpoczął w okresie wielkiego kryzysu przełomu lat 20. i 30. minionego wieku. Na rozległy obszar nauki społecznej Kościoła wkroczył jako historyk i ekonomista zorientowany początkowo na rozwiązanie trudnych problemów polskiej gospodarki, głównie wsi i rolnictwa. Umiejętnie łączył obie sfery zainteresowań, jednakże z czasem zaczęła dominować pasja, której poświęcił pozostałą część naukowego życia. Inspiracje dała encyklika *Ouadragesimo anno* (1931), której przypisywał „zasadnicze znaczenie doktrynalne”. Renesans myśli społecznej Kościoła, który szczęśliwie nie ominął Polski, mobilizował go do gruntownego studium pism jej wielkich postaci: H. Pescha, O. Schillinga, J. Messnera, a także H. Webera i P. Tischledera, których poglądy w prezentowanym opracowaniu przywołuje. Młody uczony nie lekcewał bynajmniej twórczości rodzimych autorów, w tym ks. A. Szymańskiego, który dla KUL-u pozyskał go w 1932 roku.

Po wojnie nawiązywał też do wspomnianego opracowania prymasa S. Wyszyńskiego. Zbieżność tytułów obu prac nie jest przypadkowa. Profesor opracowanie ks. Wyszyńskiego uważał za wzorcowe – i pierwsze w Polsce – całościowe przedstawienie rozwoju społecznej nauki Kościoła. Chrześcijańska doktryna społeczna, jak pisał ówczesny dr Stefan Wyszyński, „pod wieloma względami, przedmiotowo i metodologicznie pokrywa się z nauką niekatolicką, obraca się bowiem wokół tego samego przedmiotu poznawczego, jednakże ma ona sposób, sobie właściwy, rozpatrywania, oceniania i uzasadniania zjawisk społecznych”. Cz. Strzeszewski nie tylko identyfikuje się ze stanowiskiem przyszłego Prymasa Tysiąclecia, ale je dopełnia, akcentując znaczenie założeń filozoficznych /ontologicznych/ w chrześcijańskiej doktrynie społecznej. Nazywa ją „kierunkiem w naukach społecznych” wyodrębnionym z całokształtu nauki Kościoła, samodzielnym, niealternatywnym wobec indywidualistycznego liberalizmu i kolektywistycznego socjalizmu.

Szerokiego i dogłębnego rozwinięcia wymiaru tego zagadnienia Strzeszewski dokonał w swoim monumentalnym *opus vitae*, czyli *Katolickiej nauce społecznej*. Rzecz znamienita: nie zrezygnował całkowicie w tymże dziele z kategorii będącej przedmiotem niniejszego wstępu. Uwzględniając naukę *Vaticanum II* i wpływ dokonujących się zmian tytułowa „chrześcijańska doktryna społeczna” ustąpiła pierwszeństwa „chrześcijańskiemu personalizmowi społecznemu”.

„W odniesieniu do nauki katolickiej czy chrześcijańskiej nie jest to przejaw modernizmu ani nowa idea w chrześcijaństwie, lecz nowe sformułowanie idei odwiecznej, nowa terminologia filozoficzna” (*KNS*, Warszawa, 1986, s. 141). E. Mounier za personalistyczny uważał każdy kierunek, który potwierdza wyjątkowy i nadrzędny wobec struktur i instytucji status osoby ludzkiej i wspiera jej rozwój tak indywidualny, jak i społeczny. Strzeszewski nie tylko podzielał w całej rozciągłości pogląd francuskiego filozofa, ale uczynił go też centralną ideą systemu katolickiej nauki społecznej, jaki potomnym pozostawił. Jeśli „chrześcijański personalizm społeczny” jest współczesną wersją „chrześcijańskiej doktryny społecznej”, to aktualność opracowania Czesława Strzeszewskiego wyraża i potwierdza się w oczywisty sposób.

Edward Balawajder

Rleps 2689

CHRZEŚCIJAŃSKA DOKTRYNA SPOŁECZNA

Stenogram z wykładów

prof. Czesława Strzeszewskiego

na Wydziale Prawa i Nauk
Społeczno - Ekonomicznych KUL

w roku akad. 1949/50



98/2753/d

CHRZEŚCIJAŃSKA DOKTRYNA SPOŁECZNA

Stenogram z wykładów
prof. Czesława Strzeszewskiego

na Wydziale Prawa i Nauk
Społeczno-Ekonomicznych KUL

w roku akad. 1949/50

Prof. Dr. Cz. Strzeszewski
1949/50.

WSPÓŁCZESNE DOKTRYNY SPOŁECZNE.

Stenogram.

Chrześcijańska doktryna społeczna.

Rępa 2683

Wstępne wiadomości.

Chrześcijańska doktryna społeczna jest kierunkiem stosunkowo młodym w naukach społecznych, gdyż taką jaką jest w dzisiejszej formie jest nią od niedawna. Kształtowała się od końca XVIII wieku, w całej pełni rozwinęła się dopiero w pierwszej połowie XIX wieku. Podstawy jednak tej nauki są znacznie starsze, gdyż chrześcijańska doktryna społeczna sięga aż do początków myśli chrześcijańskiej. A więc źródło jej sięga dwóch tysięcy lat wstecz. Opiera się ona bowiem na nauce religijnej i moralnej - na chrześcijaństwie. Chrześcijańska doktryna społeczna jest transpozycją na teren zjawisk ekonomicznych i społecznych. Jest nauką jednocześnie religijną i moralną.

W czasach współczesnych częstokroć nazywa się chrześcijańską doktryną społeczną - katolicką nauką społeczną, ponieważ ta nauka najbardziej rozwinęła się w nauce katolickiej, jakkolwiek protestanckie chrześcijaństwo również rozwijało w pewnej mierze zagadnienia chrześcijańskiej doktryny społecznej.

Ten kierunek możemy nazwać etyką życia społecznego, nauką moralną o naturze społeczeństwa, o jego budowie, o źródłach i zadaniach wiedz, o stosunku między zbiorowością i jednostką, o prawach i obowiązkach ludzi, jako członków danego społeczeństwa.

Można też mówić w obrębie tej nauki i o innych zagadnieniach: o życiu gospodarczym, o nauce moralnej, o stosunku do pracy, o obowiązkach pracodawców i pracowników. Będzie to przecież etyka społeczna. Jak każda nauka ma doktryna chrześcijańska pewien podkład teoretyczny, ale równocześnie zmierza ona do celów praktycznych, jest więc nauką stosowaną.

Osądowi etyki podlegają wszystkie czynności świadome przez człowieka wykonywane, dlatego etyka chrześcijańska może łączyć się z różnymi teoriami i systemami społecznymi, wytwarzając tę dużą elastyczność chrześcijańskiej doktryny społecznej, która w miarę zmiany stosunków społecznych i gospodarczych zarówno w czasie jak w przestrzeni wykazuje dość pewne różnice, gdyż niezmiennie zasady etyki katolickiej przystosowuje do zmiennych warunków ekonomicznych i politycznych.

Każdy system ekonomiczny, czy socjalny, czy filozoficzny, każda teoria społeczna i gospodarcza, jeżeli przyjmuje katolicką etykę gospodarczą lub społeczną lub chociażby z nią się zgadza, może być zgodna z chrześcijańską doktryną.



Prof. Dr Cz. Strzeszewski*
1949/50
Stenogram**

WSPÓŁCZESNE DOKTRYNY SPOŁECZNE

Chrześcijańska doktryna społeczna

Wstępne wiadomości

|| Chrześcijańska doktryna społeczna jest kierunkiem stosunkowo młodym w naukach społecznych, gdyż taką jaką jest w dzisiejszej formie, jest nią od niedawna. Kształtowała się od końca XVIII wieku, w całej pełni rozwinęła się dopiero w pierwszej połowie XIX wieku. Podstawy jednak tej nauki są znacznie starsze, gdyż chrześcijańska doktryna społeczna sięga aż do początków myśli chrześcijańskiej. A więc źródło jej sięga dwóch tysięcy lat wstecz. Opiera się ona bowiem na nauce religijnej i moralnej – na chrześcijaństwie. Chrześcijańska doktryna społeczna jest transpozycją na teren zjawisk ekonomicznych i społecznych. Jest nauką jednocześnie religijną i moralną.

W czasach współczesnych częstokroć naz[y]wa się chrześcijańską doktrynę społeczną – katolicką nauką społeczną, ponieważ ta nauka najbardziej rozwinęła się w nauce katolickiej, jakkolwiek protestanckie chrześcijaństwo również rozwijało w pewnej mierze zagadnienia chrześcijańskiej doktryny społecznej.

Ten kierunek możemy nazwać etyką życia społecznego, nauką moralną o naturze społeczeństwa, o jego budowie, o źródłach i zadaniach władz, o stosunku między zbiorowością i jednostką, o prawach i obowiązkach ludzi, jako członków danego społeczeństwa.

Można też mówić w obrębie tej nauki i o innych zagadnieniach: o życiu gospodarczym, o nauce moralnej, o stosunku do pracy, o obowiązkach

* Prof. dr hab. CZESŁAW STRZESZEWSKI – ekonomista, socjolog, filozof społeczny, historyk myśli gospodarczej i społecznej, twórca lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej, ur. 21 X 1903 w Warszawie, zm. 4 VI 1999 w Lublinie. Zob. więcej: E. B a l a w a j d e r, Hasło: *Czesław Strzeszewski*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 9, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2008, 237-240; lub: *Encyklopedia Filozofii Polskiej*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 627-630.

** Nota edytorska: Tekst publikujemy w oryginalnej wersji; ingerencja redakcji została ograniczona jedynie do podstawowej korekty stylistycznej i interpunkcyjnej.

Legenda: [] – dodane od red.; [xxx] – skreślenie w maszynopisie; || – wcięcie akapitowe od red.

2 a.

Chrześcijańska doktryna społeczna nie jest nauką objawioną, ale na nauce objawionej się opiera. Czerpie z niej źródło prawdy. Można też nazwać etykę społeczną przyrodzonym prawem moralnym, gdyż opiera się ona na prawie naturalnym, przyrodzonym, jakkolwiek prawo objawione łączy się z prawem przyrodzonym w jedną całość, stanowiąc podstawę tej nauki.

Źródłem chrześcijańskiej nauki społecznej są niezienne zasady rozumu i Objawienia Bożego. A więc prawa objawione płynące z tych samych źródeł, z których płynie religia katolicka i dlatego chrześcijańska doktryna społeczna łączy ze sobą pierwiastki niezmienności, które wynikają z zasad religii i moralności chrześcijańskiej z pierwiastkami zmiennymi, które wynikają z przystosowania tych niezmiennych zasad do warunków czasu i miejsca. Dlatego też, gdy mówimy, że chrześcijańska doktryna społeczna jest nauką młoda, to trzeba rozumieć fakt, że szereg uczonych katolickich i szereg wypowiedzi Kościoła / jak Encykliki Papieża/ nie stworzyły jakiejś nowej nauki, ale że przypomniły światu etykę gospodarczą i społeczną. Jest więc katolicka doktryna społeczna niezmienna i rozwojowa. Niezmienna, ponieważ opiera się na prawie przyrodzonym. Ma ona charakter rozwojowy w dwojakim znaczeniu.

1/ dlatego, że przez głębsze poznanie zasad katolickich i ich porównania wyprowadza się wnioski, które poprzednio mogły być niedostrzeżone. Jeżeli Kościół ogłasza nowe dogmaty, to nie znaczy, by te prawdy nie istniały w nauce Kościoła. Znaczy to natomiast, że istniały one zawsze ale teraz dopiero przez pracę zostały uwypuklone.

2/ dlatego, że ma ona charakter nauki stosowanej, a więc musi stosować niezienne zasady etyczne do nowych zjawisk gospodarczo społecznych. Nawet nowe prądy myśli wymagają oceny z jednej strony, z drugiej strony ustalenia praw i obowiązków katolików, żyjących w tych nowych warunkach. Każdy ustrój społeczny stwarza wtenczas nowe zagadnienie, nowy problem, który wymaga oświetlenia z punktu widzenia etyki katolickiej. Inne to będą oświetlenia w warunkach gospodarstwa zamkniętego, inne w ustroju kapitalistycznym i inne w ustroju socjalistycznym.

Katolicka myśl społeczna ulegała ewolucji od ogłoszenia Encykliki papieskiej w 1891 r. przez Leona XIII Rerum Novarum do ogłoszenia przez Piusa XI w roku 1931 Encykliki Quadragesimo Anno. Nazwa pierwszej Encykliki oznacza, że przemawia ona w nowych sprawach zabierając głos w sprawie robotniczej. Druga odnosi się do ustroju społecznego ponieważ mówi o zagadnieniu etyki moralnej, stwierdzając, że jest ona podstawą moralności człowieka, jest moralnością jednostkową, ale tę moralność osiąga on tylko i rozwija

./.

pracodawców i pracowników. Będzie to przecież etyka społeczna. Jak każda nauka, ma doktryna chrześcijańska pewien podkład teoretyczny, ale równocześnie zmierza ona do celów praktycznych, jest więc nauką stosowaną.

Osądowi etyki podlegają wszystkie czynności świadome przez człowieka wykonywane, dlatego etyka chrześcijańska może łączyć się z różnymi teoriami i systemami społecznymi, wytwarzając tę dużą elastyczność chrześcijańskiej doktryny społecznej, która w miarę zmiany [s]tосunków społecznych i gospodarczych zarówno w czasie, jak [i]w przestrzeni wykazuje dość pewne różnice, gdyż niezmiennie zasady etyki katolickiej przystosowuje do zmiennych warunków ekonomicznych i politycznych.

Każdy system ekonomiczny, (...) socjalny czy filozoficzny, każda teoria społeczna i gospodarcza, jeżeli przyjmuje katolicką etykę gospodarczą lub społeczną, lub co najmniej z nią się zgadza, może być zgodna z chrześcijańską doktryną.

|| Chrześcijańska doktryna społeczna nie jest nauką objawioną, ale na nauce objawionej się opiera. Czerpie z niej źródło prawdy. Można też nazwać etykę społeczną przyrodzonym prawem moralnym, gdyż opiera się ona na prawie naturalnym, przyrodzonym, jakkolwiek prawo objawione łączy się z prawem przyrodzonym w jedną całość, stanowiąc podstawę tej nauki.

Źródłem chrześcijańskiej nauki społecznej są niezmiennie zasady rozumu i Objawienia Bożego. A więc prawa objawione płyną z tych samych źródeł, z których płynie religia katolicka i dlatego chrześcijańska doktryna społeczna łączy ze sobą pierwiastki niezmienności, które wynikają z zasad religii i moralności chrześcijańskiej z pierwiastkami zmiennymi, które wynikają z przystosowania tych niezmiennych zasad do warunków czasu i miejsca. Dlatego też, gdy mówimy, że chrześcijańska doktryna społeczna jest nauką młodą, to trzeba rozumieć fakt, że szereg uczonych katolickich i szereg wypowiedzi Kościoła / jak Encykliki Papieży/ nie stworzyły jakiejś nowej nauki, ale że przypomniały światu etykę gospodarczą i społeczną. Jest więc katolicka doktryna społeczna niezmienna i rozwojowa. Niezmienna, ponieważ opiera się na prawie przyrodzonym. Ma ona charakter rozwojowy w dwojakim znaczeniu:

1/ dlatego, że przez głębsze poznanie zasad katolickich i ich porównania wprowadza się wnioski, które poprzednio mogły być niedostrzeżone. Jeżeli Kościół ogłasza nowe dogmaty, to nie znaczy, [że] te prawdy nie istniały w nauce Kościoła. Znaczy to natomiast, że istniały one zawsze, ale teraz dopiero przez pracę zostały uwypuklone.

2/ dlatego, że ma ona charakter nauki stosowanej, a więc musi stosować niezmiennie zasady etyczne do nowych zjawisk gospodarczo-społecznych. Nawet

nowe prądy myśli wymagają oceny z jednej strony, z drugiej] strony ustalenia praw i obowiązków katolików, żyjących w tych nowych warunkach. Każdy ustrój społeczny stwarza wtenczas nowe zagadnienie, nowy problem, który wymaga oświelenia z punktu widzenia etyki katolickiej. Inne to będą oświelenia w warunkach gospodarstwa zamkniętego, inne w ustroju kapitalistycznym i inne w ustroju socjalistycznym.

Katolicka myśl społeczna ulegała ewolucji od ogłoszenia Encykliki papieskiej w 1891 r. przez Leona XIII „*Rerum Novarum*” do ogłoszenia przez Piusa XI w roku 1931 Encykliki „*Quadragesimo Ann[o]*”. Nazwa pierwszej Encykliki oznacza, że przemawia ona w nowych sprawach, zabierała bowiem głos w sprawie robotniczej. Druga odnosi się do ustroju społecznego, ponieważ mówi o zagadnieniu etyki moralnej, stwierdzając, że jest ona podstawą moralności człowieka, jest moralnością jednostkową, ale tę moralność osiąga on (człowiek – przyp. red.) tylko i rozwija w warunkach współżycia z ludźmi, stąd przepisy prawne stosunków gospodarczych, politycznych, kulturalnych – są ramami, wśród których człowiek działa i które urabiają jego umysłowość i nadają kierunek jego woli, i stąd można mówić o przewadze moralności jednostkowej nad zbiorową. Na przykład, gdy stosunki pracy, ustrój pracy, warunki jej, [xxx] wynagrodzenie są wadliwe, wówczas nastręczają one liczn[ych] sposobności dla popełniania czynów niemoralnych. Budowa społeczna, stosunki gospodarcze, stosunki pracy, opierają się na jednostkowej społecznej naturze człowieka i podlegają normom prawa naturalnego i dlatego chrześcijańska doktryna społeczna opiera się o prawo naturalne, o moralność chrześcijańską, przyjmuje przyrodzoną etykę społeczną oraz głoszone przez nią zasady współżycia i działalności, pozwala ona z norm ogólnych wyprowadzić dalsze wnioski. Moralność chrześcijańska głosi nowe cnoty, nieznanne moralności naturalnej. A więc miłość Boga oraz braterstwo oparte o braterstwo z Chrystusem. I dlatego wprowadza nowego ducha, wprowadza siły nadprzyrodzone do wypełniania cnót.

Etyka chrześcijańska może się stać podstaw[ą] dla wspólnej działalności pomiędzy katolikami i niekatolikami. Zachodzi pytanie, z jakiego tytułu Kościół katolicki wypowiada się, będąc społecznością religijną? W Encyklikach papieskich mamy stwierdzone prawo Kościoła w tym zakresie. Są dwa źródła tych wskazań w Encyklice:

1/ Cel i zadanie Kościoła, którym jest wprowadzenie ludzi do szczęści[a] wiecznego

2/ Urząd nauczycielski Kościoła, powierzony mu przez Boga.

Władzy Kościoła nie podlegają pewne sprawy społeczne. Te zagadnienia wchodzą do autonomicznej dziedziny poszczególnych ludzi, stowarzyszeń i państwa. Dziedziny te można nazwać dziedzinami kultury doczesnej.

Niektóre kierunki etyczne odrzucają te tezy, twierdząc, że moralność chrześcijańska nie rozciąga się w ogóle na życie społeczne. Takie stanowisko zajmował Kant, Hegel, Dmowski i Balicki. Władzy Kościoła podlegają sprawy moralne oraz wszystkie te sprawy, które mają związek z moralnością, chociażby te sprawy nie miały charakteru moralnego, ale miały charakter spraw technicznych albo gospodarczych. Takie sprawy i zagadnienia, które same przez się nie są moralnymi zagadnieniami, ale w których zawarty jest pierwiastek moralny, nazywamy sprawami mieszanymi i stwierdzamy, że chociaż istnieją tam dwa pierwiastki, moralny i pozamoralny, to jednak pierwiastek moralny, jako wyższe dobro, ma przewagę nad pierwiastkiem pozamoralnym.

Takie zagadnienia jak cena, lichwa, sytuacja pracownika podlegają oceni[ę] Kościoła tylko z tytułu elementów moralnych, które w nich t[ę]kwią. Czynności gospodarcze, a tym bardziej społeczne, są czynnościami ludzkimi. Człowiek w działaniu swoim jest integralny. Wszystkie jego władze są zaangażowane w każdym jego czynie, stąd czynności gospodarcze nie mogą być uważane za czynności będące przejawem jednego stosunku do drugiego. Wymiana odbywa się poprzez ludzi, poprzez sprzedawcę i kupującego. Ten sam stosunek osobowy występuje i w innych czynnościach gospodarczych np. przy rozdziale dochodów. Ustrój społeczny ma przez to ścisły związek z moralnością, może się opierać na zasadach moralnych, albo może je z natury swej wykluczać. Ustrój nawet na bardzo moralnych zasadach opierający się, może w praktyce nie być wcale moralnym, gdy społeczeństwo nie będzie moralne. Warunki ustrojowe mogą skłaniać człowieka do wię[kszej] lub mniejszej moralności. Tylko sprawy moralne podlegają Kościołowi. Kościół nakłada kary za przekroczenie prawa moralnego. W sprawach mieszanych Kościołowi podlegają te zagadnienia, które łączą się z moralnością. Kościół ogranicza się tylko do nauczania, wychodząc z założenia, że człowiek potrafi sam rozstrzygnąć zagadnienie gospodarcze. Gdy nauczanie nie wystarcza, wówczas Kościół zachęca, a gdy to nie pomaga, potępia. Nie ma jednolitego prawa ustanowionego przez Kościół, lecz Kościół doraźnie występuje w sprawach społecznych.

- 3 -

Bibliografia.

1. Wykłady.
2. Skrypt Ks. Dr. Wyszyńskiego.
3. Lektura obowiązkowa:
Encyklika "Rerum Novarum" i "Quadragesimo Anno".
4. Lektura nadobowiązkowa.
Ks. Szymański "Zagadnienia społeczne".
Ks. Roszkowski "Katolicyzm społeczny".
Ks. Szymański "Ekonomika i etyka".
Ks. Szymański "Etyka".
O. Woroniecki "Etyka w prawie" i "Katolicka etyka wychowawcza".
Weber i Tischleder - "Handbuch der Sozialistik IB "Wirtschaftsethik"

Stodunek chrześcijańskiej doktryny społecznej do innych nauk społecz.

Zastosowanie zagadnienia etyki do zagadnień społecznych jest związkiem pomiędzy chrześcijańską doktryną społeczną a zagadnieniem socjologii a tymbardziej polityki społecznej. Zasady etyki bowiem obowiązują w postępowaniu człowieka, gdyż człowiek stanowi całość i we wszystkich swych działaniach i poczynaniach musi postępować moralnie, aby żyć zasadami moralnymi.

Etyka ~~etyka~~ jest nauką o postępowaniu człowieka. Jest nauką zgodną z najwyższym celem a ekonomika jest nauką o wytwarzaniu dóbr materialnych, które mają służyć dla zaspokojenia jego potrzeb, stąd różnica przedmiotów. Jeżeli zastanowimy się na zjawiskiem życia gospodarczego działalności gospodarczej z etyką, to wykryjemy bardziej ścisłe związki pomiędzy etyką i życiem gospodarczym, czyli działalnością gospodarczą, a w dalszej konsekwencji pomiędzy etyką a polityką gospodarczą. Moralność ~~wpływa~~ wpływa na życie gospodarcze i życie gospodarcze wpływa na stan moralności w danym społeczeństwie, a wobec tego wpływ ten może być dobry albo zły. Życie gospodarcze jest jednak życiem o określonym zakresie i określonej tematyce, stanowi ono pewną całość, która działa i rozwija się według określonych sposobów postępowania, zarówno w zakresie produkcji, wymiany i techniki. Te sposoby postępowania można sformułować teoretycznie, czyli ująć w pewne prawa gospodarcze. Prawa gospodarcze tak sformułowane różnią się od praw moralnych. Prawa moralne zmierzają do dobra moralnego, a dobra gospodarcze mają zapewnić dobrobyt materialny.

O ile dawniejsi przedstawiciele doktryny społecznej stali na stanowisku, że wszystkie przejawy życia społecznego stanowią i są podporządkowane moralności i etyce, o tyle dzisiejsi przedstawiciele tego kierunku podkreślają fakt, że ekonomika, jest nauką samodzielną, odrębną od etyki, a nie jest częścią etyki, jak to w starożytności przed-chrześcijańskiej twierdzono. Ale nowsi autorzy, którzy stwierdzają zależność tych dwóch nauk równocześnie podkreślają, że samodzielną i odrębność ekonomiki nie jest odrębnością całkowitą. Encyklika "Quadragesimo Anno" twierdzi, że błędem jest mówić, że

Bibliografia

1. Wykłady.
2. Skrypt Ks. Dr Wyszyńskiego*.
3. Lektura obowiązująca:
Encyklika „Rerum Novarum” i „Quadragesimo Anno”.
4. Lektura nadobowiązkowa.
Ks. Szymański „Zagad[n]ieni[e] społeczne”.
Ks. Roszkowski „Katolicyzm społeczny”.
Ks. Szymański „Ekonomika i etyka”.
Ks. Szymański „Etyka”.
O. Woroniecki „Etyka w prawie” i „Katolicka etyka wychowawcza”
Weber i Tischleder – „Handbuch der Sozial[le]thik” IB, „Wirtschaft[s]ethik”.

Sto[s]unek chrześcijańskiej doktryny społecznej do innych nauk społecz[nych]

Zastosowanie zagadnienia etyki do zagadnień społecznych jest związkiem pomiędzy chrześcijańską doktryną społeczną a zagadnieniem socjologii, a tym bardziej polityki społecznej. Zasady etyki bowiem obowiązują w postępowaniu człowieka, gdyż człowiek stanowi całość i we wszystkich swych działaniach i poczynaniach musi postępować moralnie, aby żyć zasadami moralnymi.

Etyka [xxx] jest nauką o postępowaniu człowieka. Jest nauką zgodną z najwyższym celem, a ekonomika jest nauką o wytwarzaniu dóbr materialnych, które mają służyć dla zaspokojenia jego potrzeb, [stąd] różnic[a] przedmiotów. Jeżeli zastanowimy się na[d] zjawiskiem życia gospodarczego, działalności gospodarczej [i] etyką, to wykryjemy bardziej ściśle związki pomiędzy etyką i życiem gospodarczym, czyli działalnością gospodarczą, a w dalszej konsekwencji, pomiędzy etyką a polityką gospodarczą. Moralność wpływa na życie gospodarcze i życie gospodarcze wpływa na stan moralności w danym społeczeństwie, a wobec tego wpływ ten może być dobry albo zły. Życie gospodarcze jest jednak życiem o określonym zakresie i określonej tematyce, stanowi ono pewną całość, która działa i rozwija się według określonych sposobów postępowania, zarówno w zakresie produkcji, wymiany i techniki. Te sposoby postępowania można sformułować teoretycznie, czyli ująć w pewne prawa gospodarcze. Prawa gospodarcze tak sformułowane różnią się od praw moralnych. Prawa

* Najprawdopodobniej chodzi o: S. Wyszyński, Chrześcijańska doktryna społeczna. Skrypt z wykładów z roku akad. 1947/48, Lb 1948.

moralne zmierzają do dobra moralnego, a dobra gospodarcze mają zapewnić dobrobyt materialny.

O ile dawniejsi przedstawiciele doktryny społecznej stali na stanowisku, że wszystkie przejawy życia społecznego stanowią i są podporządkowane moralności i etyce, o tyle dzisiejsi przedstawiciele tego kierunku podkreślają fakt, że ekonomika jest nauką samodzielną, odrębną od etyki, a nie jest częścią etyki, jak to w starożytności przed-chrześcijańskiej twierdzono. Ale nowsi autorzy, którzy stwierdzają zależność tych dwóch nauk, równocześnie podkreślają, że samodzielność i odrębność ekonomiki nie jest odrębnością całkowitą. Encyklika „Quadragesimo Anno” twierdzi, że błędem jest mówić, że porządek gospodarczy i moralny tak są od siebie oddzielone i o[dległe], że pierwszy nie zależy od drugiego. Pewien zakres zależności między tymi naukami istnieje. Samodzielność ekonomii wyraża się w tym, że nauka gospodarcza ma własny przedmiot. Przedmiotem jej jest działalność gospodarcza człowieka, a więc operowanie przez człowieka dobrami gospodarczymi. Mając własny przedmiot, ekonomika tworzy własne pojęcia, jak pojęcie dobra gospodarczego, wartości gospodarczej, która jest czymś innym niż wartość moralna. Tworzy też ekonomika własne prawa i posługuje się własnymi metodami. Istnieje jednak zależność pomiędzy ekonomią i etyką. Jest to zależność zewnętrzna życia gospodarczego od moralności, polegającej na tym, że zarówno w czynie ekonomista, jak i jednostka gospodarująca, a więc człowiek w swojej działalności praktycznej, powinien kierować się dobrą intencją. A więc powinien mieć i dobry cel, i powinien posługiwać się moralnymi środkami swojej metody postępowania. Ale ta zależność zewnętrzna nie stanowi charakterystycznej cechy dla stosunku pomiędzy życiem gospodarczym a moralnością. Poza zależnością zewnętrzną istnieje zależność wewnętrzną życia gospodarczego od moralności. Polega ona na tym, że życie gospodarcze nie odbywa się tak jak przejawy życia przyrody, niezależnie od poznania rozumu i od woli człowieka, przeciwnie posługując się dobrami przyrody, które przeistacza w dobra gospodarcze, czyli tworzy ten porządek, porządek gospodarczy, który jest jego wytworem, a nie jest tworem przyrody. Działalność gospodarcza jest świadomie wykonywana, a każda działalność człowieka, jeżeli jest świadoma, a więc jeżeli jest wynikiem poznania rozumowego, podlega prawu moralnemu. Moralność[ci] przy tym, ze względu na to, że reprezentuje ona wyższe dobro niż gospodarka, przysługuj[ę] prymat do działania gospodarczego, podobnie jak przysługuje jej prymat w stosunku do wszelkich przejawów życia człowieka. Poza tym, działalność gospodarcza odbywa się w warunkach życia gospodarczego.

|| Człowiek działający w dzisiejszych warunkach nie jest Robinsonem na odległej wyspie, ale działa gospodarczo wśród innych ludzi i stąd przejawy życia, życia gospodarczego, sprowadzają się do przejawów w stosunku człowieka do człowieka. Jeżeli mamy do czynienia ze zjawiskiem wymiany, to w zjawisku tym nie dokonywa się przesunięcia jednego dobra gospodarczego na miejsce drugiego, tylko dokonywa się akt wymiany pomiędzy dwoma ludźmi. Jest to więc stosunek nie rzeczowy, dokonujący się między rzeczami, które zostały wymienione, ale między ludźmi. Życie gospodarcze sprowadza się do współżycia pomiędzy ludźmi, do szeregu styczności społecznych. Stąd jest wyrazem współżycia między ludźmi i przejawem stosunku osobowego, a współżycie ludzkie podlega normom moralnym. Pierwiastek moralny wchodzi tym samym do treści działania gospodarczego i stąd zależność życia gospodarczego od moralności jest nie tylko zewnętrzna, ale i wewnętrzna. Czynność gospodarcza powinna być moralna i jest moralna wówczas, gdy jest należycie spełniana. Nie tylko w dziedzinie moralności i w dziedzinie życia duchowego religia chrześcijańska nakazuje człowiekowi szukać celów wyższych, które wyznaczyła nie tylko natura, ile Bóg. Spełniając należycie czynności gospodarcze, zgodnie z celem życia gospodarczego, człowiek postępuje moralnie. Każda czynność gospodarcza ma charakter podwójny. Jest z jednej strony czynnością szczegółową w naszym działaniu, jest czynnością gospodarczą i z tego tytułu podlega normom gospodarczym i stanowi podstawę samodzielności działania gospodarczego, ale jest równocześnie czynnością ludzką i jak każda czynność[ć] rozumnie spełniana, wewnętrznie podlega normom moralnym.

|| Gospodarstwo nar[ojdowe nie jest mechanizmem, nie jest jakąś całością amoralną, która się rządzi prawem własnym, jak to głosi szkoła liberalna. Stanowi ona całość, która jest złożona z poszczególnych gospodarstw prywatnych oraz publicznych, społecznych, z którymi związana jest z ideą dobra powszechnego. Związek ten jednak nie ma charakteru samorodnego. Jak w poszczególnym gospodarstwie i poszczególnym zakładzie pracy musi być jedna wola łącząca wszystkich w jedną całość, tak w gospodarce narodowej potrzeba zdrowych zasad gospodarczych i moralnych, a zwłaszcza istnienia cnót miłości i sprawiedliwości. Podmiotami świadomej woli dysponującej życiem gospodarczym są jednostki gospodarujące i zrzeszenia oraz państwo, które powinno dbać o dobro całości. Gospodarka narodowa, podobnie jak gospodarstwa indywidualne, ma do spełnienia określone cele. Nie tylko człowiek pojedynczy, ale każdy człowiek działający zbiorowo, t.zn. działający w zbiorowości musi mieć przed sobą pewne cele, które chce osiągnąć. Tego celu nie można poznać jedynie [na]

indukcyjnej, empirycznej i wreszcie na drodze pozamoralnej. Potrzebne jest tu rozumowanie dedukcyjne i filozoficzne. Ale ustalenie celu gospodarstwa należy do w[ie]dzy przyrodzonej i stąd jest przedmiotem nauk społecznych jak ekonomika czy, jeżeli chodzi o cel społeczeństwa, socjologia. Natomiast moralność nakazuje, aby cele gospodarcze, doczesne, w hierarchii celów były podporządkowane celom wyższemu, celom ponaddoczesnym, ze względu na charakter duchowy człowieka. Jeżeli hierarchia zostanie odwrócona, jeżeli czy to pewne kierunki, czy ludzie w swoich praktycznych działaniach zaniedbują czy odrzucają ten cel wyższy, duchowy i moralny, wówczas życie gospodarcze, wówczas myśl o zaspokojeniu swoich potrzeb materialnych, staje się celem człowieka, który usuwa [xxx] na bok wszystkie inne cele i następuje wówczas zmaterializowanie życia społecznego, życia narodowego.

Źródła doktryny chrześcijańskiej

|| Trzy są źródła, z których czerpie katolicka nauka społeczna chrześcijańską doktrynę społeczną.

I. Prawo naturalne.

II. [Prawo] objawione, na które składają się księgi Starego i Nowego Testamentu.

III. Tradycja Kościoła zawarta w oficjalnych denuncjacjach jak Encyklikach papieskich, uchwałach synodów, listach pasterskich, w uchwałach soborów, kodeksie prawa kanonicznego. A więc oficjalne wypowiedzi Kościoła, jak dzieła uczonych katolickich poczynając od pierwszych wieków chrześcijaństwa po dzień dzisiejszy stanowią źródła doktryny chrześcijańskiej.

Do źródeł chrześcijańskiej doktryny społecznej należy również historia nauki, którą nazywamy chrześcijańską doktryną społeczną albo katolicką nauką społeczną.

Ad. I.

|| Najbardziej podstawowym i pierwotnym źródłem jest prawo naturalne. To prawo jest wyrazem rozumnej woli Bożej, która nakazuje utrzymanie porządku przyrodzonego, ustanowionego przez Boga i zabrania przekraczania tego porządku. Największym prawodawcą jest Bóg, który przy pomocy praw swoich tworzy przyrodzony porządek rzeczy i moralny porządek świata, odpowiadający odwiecznemu, rozumnemu planowi Bożemu /lex aeterna/. Odwieczne prawo Boże zobowiązuje człowieka od początku swojego istnienia. Człowiek staje się mu posłuszny w wyniku swojej natury, działającej celowo. Idea

prawa naturalnego jest stałą ideą. Spotykamy ją u Greków i Rzymian, a w kodeksie prawa kanonicznego, w jego przepisach pochodzących z okresów wieków średnich, prawo naturalne uznane jest za największe źródło moralności. Jeden z podręczników katolickiej nauki społecznej określa prawo naturalne jako boski porządek rzeczy, odbijający się, objawiający się w ludzkim rozumie, niezależnie od jego zdolności. Człowiek bowiem jako istota rozumna i wolna uczestniczy w rozumie wiecznym, którym jest Bóg. Dzięki któremu posiada skłonność wrodzoną dążącą do właściwego celu. Ten udział ze strony człowieka w planie Boga nazywa św. Tomasz z Akwinu prawem naturalnym „*participatio legis aeterna[e] in rationali creatura*”. Prawo przyrodzone jest częścią *legis aeternae* – prawa bożego. Człowiek przez swoją naturę posiada skłonność postępowania w myśl odwiecznego prawa. Prawo naturalne jako część prawa odwiecznego stwarza szereg norm działania moralnego człowieka, które muszą być zrealizowane w życiu społecznym czy gospodarczym po to, ażeby to życie było zgodne z prawem naturalnym. W zakresie tych norm można za św. Tomaszem rozróżnić dwie kategorie:

|| 1/ normy zasadnicze, oczywiste, które narzucają się same przez się umysłowi człowieka i które nie podlegają żadnym zmianom ani pod wpływem czasu ani miejsca, ani okoliczności. Należy tu taki nakaz, jak obowiązek czci wobec Boga, rodziców, fakt istnienia w każdym ustroju społecznym, w każdym czasie i miejscu instytucji rodziny, instytucji własności, formy władzy. Większość norm prawa pozytywnego pochodzi z tych oczywistych zasad prawa przyrodzonego. Wnioski wypływające z zasad prawa przyrodzonego, które narzucają się nieodpartą siłą każdej społeczności ludzkiej, znajdującej się na pewnym stopniu cywilizacji, stanowią zespół norm prawnych, które nazywamy prawem narodów, *ius gentium*. Można je określić jako prawo powszechne ludów cywilizowanych. Dlatego właśnie, że *ius gentium* jest pochodną prawa naturalnego, przybiera charakter powszechny. Można powiedzieć, że wskutek tego jest ono naturalnie konieczne wśród ludów cywilizowanych. Stąd wniosek, że nieprzestrzeganie, czyli gwałcenie tych oczywistych zasad wynikających z prawa naturalnego, prowadzi zaniebdania moralnego społeczeństwa, upadku kultury i cywilizacji.

2/ W prawie pozytywnym spotykamy się z innymi wnioskami, mniej]j] oczywistymi, które są wyprowadzone z prawa naturalnego. W zakresie tych mniej oczywistych norm występuje niejednokrotnie wypaczenie prawa naturalnego w jego transpozycji i konsekwencji, jaka się przejawia w prawie pozytywnym. Z prawa naturalnego wynika konieczność oparcia stosunków społecznych o zasadę sprawiedliwości. Etyka społeczna katolicka rozróżn[ia] sprawiedliwość legalną albo społeczną /*ius iustitia legalis*/, która określa stosunek społeczności do

prawa naturalnego i stosunek jednostek do społeczności, skierowując czynności tych jednostek i dążenia ich do dobra wspólnego /bonum com[m]une/.

Inną kategorią sprawiedliwości jest sprawiedliwość zamienna /iustitia com[m]utativa/, inaczej zwana wyrów[nawczą]. Określa ona stosunek między poszczególnymi jednostkami w zakresie wzajemnej wymiany świadczeń. Iustitia com[m]utativa jest podstawą dla ogromnej większości czynności gospodarczych, ponieważ w warunkach współczesnych, przy gospodarstwie wymiennym, większość czynności ekonomicznych sprowadza się do wymiany świadczeń. Wszystkie te czynności gospodarcze opierają się na spr[awiedliw]ości zamiennej.

Trzecią kategorią jest sprawiedliwość rozdzielcza, która stoi na stanowisku sprawiedliwego stosunku między społecznością a jednostką. Określa sprawiedliwy stosunek społeczności do jednostek, gdyż ze swej strony społeczność musi dążyć do sprawiedliwego rozdział[u] zarówno dóbr stanowiących własność grupy, jak i rozdziału ciężaru pomiędzy wszystkich członków danej społeczności. Sprawiedliwość rozdzielcza domaga się, aby społeczność, władza społeczna, zdawała sobie sprawę z faktu, że celem życia ludzkiego jest szczęście wieczne, że człowiek ma przed sobą cele wyższe, że jest osobo[wo]ścią i wskutek tego dobro powszechne w konkretnej swej formie wyraża się w szczęściu poszczególnych jednostek. Na dobro powszechne składać się ma dobro poszczególnych jednostek i nigdy dobro jednostki nie może być przekreślone dla rzekomego dobra powszechnego. Prawo przyrodzone ma wielkie znaczenie dla organizacji społeczeństwa. Po pierwsze dlatego, że stwarza ono szereg norm prawnych, które nie mogą ulegać zmianom w drodze postanowień prawa pozytywnego. Zasada wolności zasada swobody sumienia, zasada niezależności jednostek wewnętrznych i duchowych, które mają swoje konsekwencje w dziedzinie społecznej i gospodarczej, i zasada sprawiedliwości, nie mogą być zmieniane w drodze ustawy państwowej.

Po drugie. Prawo przyrodzone gwarantuje trwałość współżycia obywateli, opierając to współżycie na normach moralnych, a nie tylko na przepisach administracyjnych. W razie zaniedbania albo braków prawa pozytywnego istnieje możliwość wypełniania luki, jaką stworzyli prawodawcy przez zasady prawa naturalnego. W wyrokach sądowych mamy powoływanie się na ogólny obyczaj, czyli ogólne zasady istniejące w danym społeczeństwie, które dedukuje się z prawa naturalnego. Dzięki istnieniu prawa naturalnego istnieje hiera[r]chia prawa, najpierw prawo Boże, którego częścią jest prawo przyrodzone, następnie najbliższym wnioskiem z prawa przyrodzonego jest prawo narodów, a dalszą konsekwencją są szczegółowe prawa pozytywne.

Potwierdzenie obowiązywania prawa naturalnego znajdujemy w źródłach katolickiej nauki społecznej w Ewangelii. Chrystus w szeregu swoich wypowiedzi stwierdza obowiązywanie prawa naturalnego. Nauka Chrystusa jest skutkiem tego tylko rozszerzeniem i uzupełnieniem prawa naturalnego, ponieważ] zasady prawa naturalnego pozostały niezmienione. Pierwotne przepisy prawa naturalnego, które obowiązywały ludzkość przed misją chrześcijańską, zostały niejako sformułowane w Dekalogu, który stanowił podstawę moralności narodu wybranego. Dekalog nie przestał obowiązywać. Na skutek ogłoszenia przez Chrystusa dobrej nowiny, został przez nią potwierdzony i obowiązuje do dziś. Prawo przyrodzone obowiązuje w dziedzinie społecznej i gospodarczej, gdyż stwarza cały szereg wskazań zupełnie konkretnych, które są niezienne w czasie i miejscu. Tak np. w myśl wskazań prawa naturalnego, dobro powszechne jest wyższe niż dobro jednostkowe, ale równocześnie celem ostatecznym dążeń społecznych jest dobro jednostki t.zn. wszystkich jednostek, które wchodzi w skład danego społeczeństwa, gdyż społeczeństwa chrześcijańskie dążą nie do zbawienia duszy zbiorowej, ale poszczególnych jednostek. Wola jednostki musi ustępować woli zbiorowości. Dzięki temu tworzy się hierarchia wartości w życiu człowieka. Dobra gospodarcze nie są jedynym wyłącznym i ostatecznym celem, ale są środkami dla dobrego życia. Dobro duszy jest wyższe niż dobro ciała. Wartości kulturalne przewyższają wartości gospodarcze, życie nadprzyrodzone stoi wyżej niż przyrodzone. Wynika z tego konieczność [h]armonii pomiędzy działalnością człowieka we wszystkich dziedzinach, pomiędzy życiem duchowym człowieka a jego działalnością gospodarczą, pomiędzy zasadami moralnymi a jego pracą społeczną czy gospodarczą.

Ad. II.

|| Drugim zasadniczym źródłem chrześcijańskiej doktryny społecznej jest prawo objawione. Jest ono nie zastąpieniem prawa naturalnego, ale rozszerzeniem i uzupełnieniem go. Prawo objawione zawarte jest w księgach Starego i Nowego Testamentu. W ten sposób księgi te zawierają elementy prawa naturalnego w postaci sformułowanej w Dekalogu, jak i rozszerzenie tego prawa w postaci nauki zawartej w księgach Nowego i Starego Testamentu, a w szczególności w Nowym Testamencie. Rozpatrzmy z kolei nauki społeczne zawarte w księgach Starego i Nowego Testamentu jako w źródłach chrześcijańskiej doktryny społecznej. Należy podkreślić, że księgi mają charakter moralny, że wskutek tego, zagadnienia gospodarczo-społeczne są tylko ubocznie przedstawione w nich. Ponieważ ani nauka Starego Testamentu ani Nowego nie jest nauką gospodarczą, co się tyczy Starego Testamentu to wskazania w zakresie społecznym i gospodarczym opierają się przede wszystkim na historycznych

zjawiskach, mianowicie na instytucjach, które występowały u Żydów, u narodu wybranego. Instytucje te związane były z potrzebami czasu i miejsca, z potrzebami historycznymi, geograficznymi narodu żydowskiego. Wskutek tego, wskazania, jakie można było wyciągnąć z instytucji społecznych i gospodarczych, są tylko bardzo ogólne, jakkolwiek pewne zasady, które rządziły tymi instytucjami, nie straciły znaczenia po dziś dzień. Wskazują one: 1/ na powiązanie życia społecznego i gospodarczego z potrzebami moralnymi i religijnymi, 2/ głoszą pierwszeństwo ducha nad materią i pierwiastka nadprzyrodzonego nad przyrodzonym. Głoszą sprawiedliwość i solidarność społeczną.

|| Przepisy prawne, jakie występują u Żydów w Starym Testamencie wskazują na przeznaczenie dóbr gospodarczych dla wszystkich ludzi. Wynika to z faktu, że dobra gospodarcze zostały stworzone przez Boga dla wszystki[ch] i wskutek tego, forma własności, czy to zbiorowej czy prywatnej, jest tylko formą przystosowaną dla potrzeb ogólnych. Forma ta ma zapewnić największą korzyść w zakresie użytkowania dóbr gospodarczych przez całe społeczeństwo. Przykładem przepisów wskazujących na te zasady jest prawo spożywania na miejscu. Prawo to zapewnia podróżnym możliwość wstępu do winnicy i zerwania tyłu winogron, ile potrzeba (...) było dla zaspokojenia (...) głodu. Na polach zostawiało się 1/50 część zboża dla biednych. Tak samo istniało prawo, które nakazywało pozostawienie [resztek po]żniwnych na polu w tym celu, aby zwierzęta i ptaki mogły się nimi żywić. Ciekawe wreszcie przepisy dotyczą t.zw. jubilatów, małego i wielkiego jubileuszu. Mały jubileusz nakazywał pozostawienie ugorom pól co siedem lat. Nakaz ten dyktowany był względami gospodarczymi. Chodziło o to, żeby ziemia uprawiana przez 6 lat, w siódmym roku odpoczęła. Jak wiadomo, później ta sama zasada była wprowadzona w tak zwanym systemie trójpolowym. To samo jest regulowane w postaci tak zwanego małego jubileuszu, gdzie zasada ugorowania odbywała się co 3 lata. W związku z tymi jubileuszami istnieje nakaz, że zboż[a], które wyrośnie na polu leżącym ugorom, nie wolno sprzątać, ale trzeba pozostawić dla biednych.

|| Istniał jeszcze jeden jubileusz, na podstawie którego właściciele pierwotni [co] 50 lat mogli powrócić do swoich własności, chociażby one zostały w tym czasie sprzedane, zastawione, czy przejęte przez wierzycieli za długi. Forma sprzedaży polegała wtedy na obdłużeniu ziemi i przejęciu jej za długi. Ziemia stanowiła podstawę zabezpieczania długów. Transakcji kupna, sprzedaży nie znano, ale zapożyczano się. Oddawano w zastaw ziemię i to było pewną formą sprzedaży. Co lat 50 następowało wyrównanie stanu posiadania. Dawni właściciele powracali do swoich gruntów. W ten sposób ludzie nie mogli się nadmierne bogacić i koncentrować w swoich rękach zbyt dużo ziemi, która stanowiła

podstawę bogactwa w ówczesnych czasach. Trzeba podkreślić, że wpływ tych przepisów, jakie spotykamy w Starym Testamencie na późniejsze życie społeczne i gospodarcze, był jednak tak poważny, że podobne przepisy spotykamy i w późniejszych czasach w krajach chrześcijańskich tak np. (...) Ludwik [F]rancuski w średniowieczu wprowadził prawo, które umożliwiało każdemu podróżnemu zaopatrzenie się w potrzebne artykuły bez żadnej zapłaty np. można było wziąć owsa dla konia tyle, ile zjadł, nie płacąc. Tak samo i później spotykamy się w pewnych krajach z przepisami dotyczącymi powrotu właścicieli gruntowych do swoich własności, które zostały dane w zastaw, dzierżawę, czy zostały zabrane przez to, że były obciążone długami. W krajach protestanckich przepisy te utrzymywały się długo. Jeszcze w XIX w. przepisy takie spotkać było można w krajach skandynawskich.

|| Z innych przepisów, spotykamy w Starym Testamencie podstawy ustawodawstwa pracy i jej ochrony. Regulacja płac przez władzę społeczną, określanie czasu pracy, zwalczanie lichwy, zwalczanie wyzysku pracownika przez pracodawcę są poruszane w zasadach gospodarczych. W Starym Testamencie spotykamy się często z nadużyciam[i] ludzi bogatych w stosunku do biednych. Ludzie, którzy występowali w obronie w tej kwestii i potępiali wszelkie nadużycia, byli natchnięci duchem bożym. Ich wystąpienie dotyczyło jedynie przesłanek religijnych i moralnych, a nie nowych dążeń reformatorskich w dziedzinie społecznej, dlatego nie należy ich uważać za reformatorów społecznych. To samo odnosi się do Nowego Testamentu, do Misji Chrystusa, która była misją religijną i miała cele religijno-moralne. I dlatego popełniają błędy ci, którzy przedstawiają Chrystusa jako reformatora społecznego. Reformy wynikające z Nowego Testamentu są jedynie konsekwencjami założeń religijno-moralnych. Ewangelia odmienia i udoskonala jednostkę, gdy poddaje ją zasadom moralnym i religijnym. Mówi więc o wyższej wartości duszy ludzkiej w stosunku do dóbr materialnych. O wyższych celach człowieka jako istoty nie tylko materialnej, ale duchowej w stosunku do dążeń czysto ekonomicznych. Przez podkreślenie wartości człowieka jako osobowości, jako istoty duchowej, podnosi godność osoby ludzkiej do godności dziecka bożego. Przez synostwo Boże Chrystusa i Jego człowieczeństwo, ludzie zbliżyli się do Boga i dlatego ta ogromna rola Ewangelii w kierunku społecznym w zakresie podniesienia godności osoby człowieka. Prawo przyznania godności człowiekowi przejawia się w postaci dopuszczenia niewolników do społeczności chrześcijańskiej. Chrystus uzdrawia i naucza niewolników. Zrównuje godności ludzi biednych i bogatych. W Starym Testamencie panowały przekonania, że ubóstwo jest dowodem przykłej łaski bożej, jest dowodem, że Bóg odwrócił się od człowieka, a bogactwo jest przejawem

przychylności Boga dla człowieka. W Nowym Testamencie ta zasad[a] zostaje usunięta. Ubodzy stają się równymi wobec Boga z ludźmi bogatymi.

|| Jeżeli chrześcijaństwo nie od razu usunęło niewolnictwo, to dlatego, że wówczas stosunki gospodarcze i społeczne utrudniały natychmiastowe przeprowadzenie tej reformy. Ale trzeba podkreślić, że stale w tym kierunku Kościół Katolicki [dążył], a później, gdy warunki gospodarcze i społeczne umożliwiły przeprowadzenie tej reformy, zniósł niewolnictwo. W prawie kanonicznym są surowe kary dla tych, którzy obracają ludzi w niewolników. Ewangelia głosi równość pomiędzy ludźmi, braterstwo i sprawiedliwość. Należy podkreślić, jaką wartość społeczną ma Ewangelia, podkreślając prymat dóbr duchowych w stosunku do materialnych i nadprzyrodzonych w stosunku do przyrodzonych. Człowiek powinien przede wszystkim dbać o zbawienie swojej duszy w myśl zasad Ewangelii, a reszta zostaje mu przydana, ale nie zwalnia to człowieka od obowiązku pracy i stąd mocne słowa św. Pawła: „Kto nie chce pracować, niech nie je”. Oczywiście, nie znaczy to, aby społeczeństwo miało wykluczać w dobrach gospodarczych tych, którzy nie mogą pracować, którzy pracują w inny sposób. Życie Chrystusa jest również przykładem dającym wskazania społeczno-gospodarcze. Przede wszystkim cechuje go wielka demokratyczność. Sam jest synem robotnika, pracuje fizycznie. W swoich przemówieniach podkreśla wartość pracy ludzkiej. Jego wystąpienia są najczęściej publiczne. Otacza się rzeszą ludzi. Nauki swoje głosi jawnie wobec tłumu. A więc pierwiastek społeczny w historycznym aspekcie jest bardzo silnie podkreślony. Można też wskazać niejednokrotnie podejście ze zrozumieniem do potrzeb materialnych, gospodarczych człowieka jak np. w cudzie w Kanie Galilejskiej, lub w cudzie rozm[ia]żania chleba. W re[al]um[pcji] rozważań naszych na temat wartości gospodarczych i społecznych Ewangelii można wyprowadzić pewne twierdzenia:

1/ Nie należy szukać w Ewangelii elementu programu społecznego czy gospodarczego skonkretyzowanego.

2/ Ogłoszenie dobrej nowiny nie było zapoczątkowaniem żadnego ruchu rewolucyjnego, a tylko zapoczątkowaniem nowej prawdy religijnej, nowego życia religijno-moralnego.

Środki oddziaływania społecznego Ewangelii można zreasumować następująco:

1/ Udoskonalenie moralne człowieka i poprzez udoskonalenie moralne, przebudowa społeczna czy gospodarcza.

2/ Odbudowanie rodzin.

3/ Przywrócenie godności nieszczęśliwym, ubogim, przywrócenie prawa osobowości człowieka przez potępienie niewolnictwa.

4/ Sformułowanie zasad i stworzenie ducha jednośc[i], ducha pokoju, wzajemnej pomocy, braterstwa, wzajemnego poszanowania, prawa jednostki i wypełniania wzajemnych obowiązków przez jednostki należące do tego społeczeństwa.

Ad. III.

|| Trzecim źródłem chrześcijańskiej doktryny społecznej obok prawa naturalnego i objawionego jest tradycja Kościoła Katolickiego, na którą składają się różne źródła szczegółowe. Inaczej pojęcie tradycji należy rozumieć jako nauczanie Kościoła, które jest wyjaśnieniem prawd wiary, wynikających z prawa objawionego w stosowani[u] (...) szczegółowych zjawisk życia społecznego i gospodarczego. Gdy chodzi o naukę Kościoła w sprawach społeczno-gospodarczych, to na to źródło składają się źródła szczegółowe, które spotykamy w różnych orzeczeniach Kościoła, postanowieniach, wypowiedziach itd.

Mamy tu następujące źródła: Synody terytorialne, krajowe i sobory powszechne.

Sobory powszechne są to zjazdy biskupów pod przewodnictwem Papieża, w których biorą udział przedstawiciele duchowieństwa niższego, przedstawiciele nauki katolickiej, biskupi i Papież.

[S]ynody natomiast krajowe są odpowiednikami soborów. Są jednak o charakterze niepowszechnym, ale skupiającym biskupów z terytorium jednego państwa. Uchwały soborów obowiązują cały Kościół. Uchwały synodów dotyczą spraw rozciągających się na terytorium danego kraju, którego [xxx] synod dotyczy. W Polsce miał miejsce w roku 1938* pierwszy synod plenarny, który powziął szereg uchwał dotyczących spraw Kościoła w Polsce. Uchwały te były publikowane i można je znaleźć w literaturze. Z innych źródeł wymienić należy księgi pokutne Kościoła – „Libri p[la]nitentiales”, które zawierają spis kar wymierzonych przez władze kościelne za wykroczenia.

Z kolei jako źródła wymienić należy Encykliki papieskie. Encykliki są wypowiedziami głowy Kościoła Katolickiego, jakim jest Papież, w różnych sprawach aktualnych dotyczących Kościoła i życia katolików. Należy zaznaczyć, że Papież jako głowa Kościoła występuje w dwojaki sposób: bądź występuje *ex cat[he]dra* w sposób uroczysty, ogłaszając prawdy dotyczące wiary i moralności, które mają charakter nieomylny, oparty na autorytecie Kościoła, na obecności Ducha Św[iętego] w Kościele, na fakcie, że Kościół jest mistycznym Ciałem Chrystusa. Tego rodzaju wystąpienia mają charakter dogmatyczny i każdy katolik musi przyjmować je jako prawd[y] wiary i moralności. Encykliki papieskie nie mają

* Pierwszy Polski Synod Plenarny odbył się w Częstochowie w dniach 26-27 VIII 1936 r.

charakteru nieomyślności, gdyż nie dotyczą spraw podstawowych, dogmatycznych wiary i moralności, a są jedynie wyjaśnieniami dotyczącymi spraw bieżących. Tym niemniej wypowiedzi Najwyższej głowy Kościoła muszą być przyjmowane przez wiernych ze czcią, gdyż mają charakter i autorytet Kościoła.

Wymienić należy kilka najważniejszych Encyklik, a więc przede wszystkim Encykliki społeczne, głoszone w sprawach społeczno-gospodarczych. Encykliki społeczne zostały wydane gdy dojrzała kwestia społeczna. Mianowicie zagadnienia ustroju społeczno-gospodarczego, zagadnienia stosunku pomiędzy klasami społecznymi, pomiędzy jednostkami i państwem stały się palące. Pierwszą tego rodzaju Encykliką jest wypowiedź [Piusa] IX „Quanta cura” / Encykliki papieskie nazywa się pierwszymi słowami wypowiedzi/.

Drugą [tego typu] Encykliką jest Encyklika Leona XIII „Diuturnum illud”. Trzecią Encykliką [będzie] Leona XIII „Immortale Dei”. Następną Encykliką Leona XIII o chrześcijaństwie w ustroju państwowym i o wolności jednostki „Rerum novarum” o położeniu robotników – wydana [w] 1891 r.

Pius X w 1906 r. „O akcji katolickiej”^{*}. Pius XI wydał szereg Encyklik społecznych i gospodarczych: [w] 1922 r. o pokoju chrześcijańskim „Ubi Arcano Dei”; w 1925 [r.] o Chrystusie Królu „[Qu]as Pr[is]mas”, [w] 1925 r. o wychowaniu chrześcijańskim^{**}, [w] 1930 r. „Casti Con[n]ubi”, [w] 1931 r. „Quadragesimo Anno”. Pius XI wydał jeszcze Encyklikę społeczną „Divini Re[de]mptoris” o bezbożnych kierunkach społecznych.

|| Te dwie Encykliki „Rerum novarum” i „Quadragesimo Anno” dotyczą spraw społecznych i gospodarczych współczesnego okresu. Encyklika Leona XIII wyjaśnia stanowisko Kościoła wobec kwestii społecznej, a więc wobec zatargu, walki i trudności, jakie powstały pomiędzy pracodawcami i pracownikami, pomiędzy kapitałem i pracą. Encyklika Piusa XI nie ogranicza się do spraw konfliktu, ale zakreśla program w sprawie organizacji społecznej i gospodarczej na zasadzie chrześcijańskiej. Czy i kiedy ukaże się nowa Encyklika papieska o znaczeniu tak zasadniczym jak dwie poprzednie, trudno przewidzieć. Dopóki to nie nastąpi, źródłami, na których musimy się opierać, są wskazania dotychczasowych Encyklik. Poza Encyklikami, Papieże w sposób mniej uroczysty dają wskazania czy upomnienia światu, w szczególności społeczeństwu katolickiemu, w postaci przemówień, czy to radiowych, czy skierowanych do pielgrzymek, lub w postaci listów do hierarchii kościelnej lub do ugrupowań ka-

^{*} Chodzi o *Il Fermo Proposito*, O Akcji Katolickiej, z 1905 r.

^{**} Być może chodzi o encyklikę *Divini Illius Magistri*, O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, z 1929 r.

tolickich, świeckich. Pius XII wydał szereg tego rodzaju wypowiedzi, jakkolwiek w sprawach społecznych w postaci uroczystej, jaką ma Encyklika, dotychczas nie wypowiedział się.

Dalszym źródłem chrześcijańskiej doktryny społecznej są przepisy prawa kanonicznego. Jeżeli w[e]źmiemy pod uwagę, że prawo kanoniczne jest bardzo dawnym prawem o daleko większej tradycji niż jaki[e]kolwiek inne prawo, to jasnym się staje, że prawo to kodyfikowane wielokrotnie jest niezmiernie cennym źródłem dla poznania stanowiska Kościoła, równie[ż] i [w] sprawach społecznych czy gospodarczych. Takie zagadnienia, jak lichwa, własność i szereg innych, znajdują w prawie kanonicznym wskazania bardzo istotne. Podobnie jak Papieże, wypowiadają się i dają wskazania społeczeństwu katolickiemu również biskupi. Opierając się na niezmiennych zasadach moralnych i religijnych, Kościół wskazuje na konsekwencje tych zasad i dlatego nie wystarczą pouczenia głowy Kościoła dotyczące ogólnych zastosowań w różnych krajach, ale konieczne są jeszcze szczegółowe nauki ze strony hierarchii kościelnej w stosunku do tych zagadnień, które na terenie podległym są aktualne i ważne. Stąd mamy do czynienia z wypowiedziami biskupów, które dotyczą całego terytorium danego kraju. Wszystkie te źródła w obrębie nauki katolickiej były źródłami oficjalnymi. Oprócz nich, opieramy się w doktrynie chrześcijańskiej na opracowaniach ściśle naukowych, na dociekaniach uczonych. Dzięki temu, że Kościół istnieje 2.000 lat, źródła naukowe z tego okresu są bardzo obfite i sięgają wstecz historii. Możemy rozróżnić szereg typów opracowań występujących w różnych okresach czasu, opracowań [spisanych] przez różnych autorów katolickich. Najstarszym źródłem naukowym są opracowania Ojców Apostolskich. Przez Ojców Apostolskich rozumiemy bezpośrednich uczniów Apostołów jak: Błażnąbę, Klemensa, Ignacego. Ważnym źródłem jest tu nauka [Dwunastu] Apostołów, która jest opracowana przez uczniów apostolskich. Jest to najstarsze źródło naukowe, na którym opiera się chrześcijańska doktryna społeczna. Bliższym historycznie jest nauka t.zw. Ojców Kościoła, t.zn. pisarzy chrześcijańskich, którzy występują jeszcze w starożytności. Do tych pisarzy należą: [Ś]w. Ambroży, [Ś]w. Bazyli i [Ś]w. Augustyn. Kolejnym źródłem są dzieła opracowane przez pisarzy średniowiecznych. Powstaje wówczas szkoła scholastyczna, której najwybitniejszym przedstawicielem jest św. Tomasz z Akwinu, uznany za doktora Kościoła. [Ś]więty Tomasz stał się twórcą szkoły filozoficzno-tomistycznej, która w postaci neotomizmu przetrwała do dziś.

I wreszcie do źródeł chrześcijańskiej doktryny społecznej należą dzieła autorów współczesnych.

15 Rups 2689

doktryna społeczna. Bliższym historycznie jest nauka t.zw. Ojców Kościoła t.zn. pisarzy chrześcijańskich, którzy występują jeszcze w starożytności. Do tych pisarzy należą Sw. Ambroży, Sw. Bazyli i Sw. Augustyn. Kolejnym źródłem są dzieła opracowane przez pisarzy średniowiecznych. Powstaje wówczas szkoła scholastyczna, której najwybitniejszym przedstawicielem jest św. Tomasz z Akwinu, uznany za doktora Kościoła. Święty Tomasz stał się twórcą szkoły filozoficzno-tomistycznej, która w postaci neotomizmu przetrwała do dziś.

I wreszcie do źródeł chrześcijańskiej doktryny społecznej należą dzieła autorów współczesnych.

Historia katolickiej nauki społecznej.

Historia katolickiej nauki społecznej dzieli się na szereg okresów, które wyróżnimy chronologicznie:

- 1/ Okresem tym jest nauka Ojców Apostolskich,
- 2/ Nauka Ojców Kościoła, obejmująca dzieła szczególnie wybitnych myślicieli katolickich do VIII wieku.
- 3/ Okres filozofii scholastycznej. Kierunek ten nazywa się inaczej tomizmem.
- 4/ Nauka katolicka nowoczesna, omawiająca zagadnienia społeczna i gospodarcze w związku z przemianami, jakie nastąpiły w dziedzinie politycznej w wyniku rewolucji francuskiej a w dziedzinie gospodarczej w rezultacie rewolucji przemysłowej, wielkich wynalazków, które zmieniły zupełnie dotychczasowy system życia gospodarczego, a w konsekwencji zmieniły zręby ustroju społeczno-gospodarczego.

Ad. 1.

Wśród Ojców Apostolskich, wyróżniamy w szczególności kilku. Najwybitniejszym w zakresie społeczno-gospodarczych zagadnień dziełem jest " Nauka 12-tu Apostołów", w której wiele uwagi jest poświęconych sprawom własności. Nauka 12-tu Apostołów stoi na stanowisku godziwości posiadania prywatnego. W dziełach Ojców Apostolskich można wyróżnić zasadnicze tezy nauki katolickiej, która wyróżnia posiadanie i użytkowanie i stoi na stanowisku użytkowania wspólnego posiadania prywatnego. Własność według nauki 12-tu Apostołów nie ma charakteru bezwzględnego. Nie można nazwać żadnego przedmiotu swoją własnością, gdyż wszystkim tym co się posiada powinno się dzielić z biednymi przez wspomaganie ich. Jeżeli ktoś znajduje się w szczególnej potrzebie, jeżeli jest w nędzy, i nie posiada środków dla utrzymania się przy życiu, wówczas może on uważać, że posiada prawa w stosunku do własności będącej w posiadaniu innych, którzy mają dość środków na życie względnie nawet nadmiar. Jeżeli ktoś bierze z niedostatku nie dopuści się winy - mówi nauka



Historia katolickiej nauki społecznej

Historia katolickiej nauki społecznej dzieli się na szereg okresów, które wyróżniamy chronologicznie:

- 1/ Okresem tym jest nauka Ojców Apostolskich.
- 2/ Nauka Ojców Kościoła, obejmująca dzieła szczególnie wybitnych myślicieli katolickich do VIII wieku.
- 3/ Okres filozofii scholastycznej. Kierunek ten nazywa się inaczej tomizmem.
- 4/ Nauka katolicka nowoczesna, omawiająca zagadnienia społeczne i gospodarcze w związku z przemianami, jakie nastąpiły w dziedzinie politycznej w wyniku rewolucji francuskiej, a w dziedzinie gospodarczej w rezultacie rewolucji przemysłowej, wielkich wynalazków, które zmieniły dotychczasowy system życia gospodarczego, a w konsekwencji zmieniły zręby ustroju społeczno-gospodarczego.

Ad. I.

Wśród Ojców Apostolskich, wyróżniamy w szczególności kilku. Najwybitniejszym w zakresie społeczno-gospodarczych zagadnień dziełem jest „Nauka [Dwunastu] Apostołów”, w której wiele uwagi jest poświęconych sprawom własności. „Nauka [Dwunastu] Apostołów” stoi na stanowisku godziwości posiadania prywatnego. W dziełach Ojców Apostolskich można wyróżnić zasadnicze tezy nauki katolickiej, która wyróżnia posiadanie i użytkowanie [oraz] stoi na stanowisku użytkowania wspólnego posiadania prywatnego. Własność, według nauki [Dwunastu] Apostołów, nie ma charakteru bezwzględnej. Nie można nazwać żadnego przedmiotu swoją własnością, gdyż wszystkim tym, co się posiada powinno się dzielić z biednymi przez wspomaganie ich. Jeżeli ktoś znajduje się w szczególnej potrzebie, jeżeli jest w nędzy i nie posiada środków dla utrzymania się przy życiu, wówczas może on uważać, że posiada prawa w stosunku do własności, będącej w posiadaniu innych, którzy mają dość środków na życie względnie nawet nadmiar. Jeżeli ktoś bierze z niedostatku nie dopuści się winy – mówi nauka dwunastu apostołów.

Ad. II.

Najwybitniejszymi spośród Ojców Kościoła są: Klemens, Aleksander, [ś]w. Jan Chryzostom – [IV-V] wiek, [ś]w. Ambroży – IV w., [ś]w. Augustyn – V wiek, [ś]w. Bazyli, [ś]w. Grzegorz z Nyssy i [ś]w. Hieronim. Najbardziej omawianym tematem społeczno-gospodarczym w pismach ojców Kościoła jest zagadnienie bogactwa i ubóstwa, zagadnienie wolnych dochodów t.j. tych, które pozostają po zaspokojeniu potrzeb, odpowiadających konieczności i stanowisku danego człowieka, zagadnienia jałmużny, niewolnictwa i lichwy. Jak stąd widać,

dwunastu apostołów.

Ad. II.

Najwybitniejszymi z pośród ojców Kościoła są Klemens, Aleksander, Sw. Jan Chryzoston - V wiek, Sw. Ambroży IV w., Sw. Augustyn V w Sw. Bazyli, Sw. Grzegorz z Nysy i sw. Hieronim. Najbardziej omawianym temtem społeczno-gospodarczym w pismach ojców Kościoła jest zagadnienie bogactwa i ubóstwa, zagadnienie wolnych dochodów t.zn. tych, które pozostają po zaspokojeniu potrzeb, odpowiadających konieczności i stanowisku danego człowieka, zagadnienie jałmużny, niewolnictwa i lichwy. Jak stąd widać wachlarz poruszonych problemów jest szerszy w stosunku do problematyki poruszanej przez Ojców Apostolskich. Należy podkreślić jednak, że wypowiadając się w sprawach społecznych i gospodarczych ojcowie Kościoła nie mają na myśli pisania traktatów, ich dzieła są wskazaniem i pouczeniem ale nie traktatami naukowymi. Występują one przede wszystkim w sprawach moralności i tylko dotyczą zagadnień społecznych, czy gospodarczych, takich, które w okresie kiedy żyją są szczególnie nadużywane i błędnie rozwiązywane.

Zagadnienie własności prywatnej u Ojców Kościoła.

Ten problem powstaje w myśli chrześcijańskiej wówczas, gdy pod wpływem błędnego rozumowania niektórych ustępów Ewangelii, dzieł Apostolskich, pojawiają się wątpliwości co do tego, czy jest rzeczą moralną posiadać własność prywatną. Uważali w tym czasie błędnie, że warunkiem zbawienia jest wspólnota dóbr. Taką naukę głosili Apostołowie. Występując przeciw temu błędnemu kierunkowi Ojcowie Kościoła podkreślają, że zarówno ziemia, jak i wszystkie dobra gospodarcze są przez Boga przeznaczone dla wszystkich ludzi, że cała ludzkość posiada w ten sposób prawo do ozerpania z darów Bożych, gdyż wszyscy ludzie są dziećmi Boga. I ten fakt decyduje z konieczności o przyznaniu wszystkich dóbr dla wszystkich ludzi i stąd powstaje pojęcie wspólnego użytkowania. Nie jest rzeczą niemoralną zarządzanie i posiadanie prywatne. Posiadanie jest spowodowane przez grzech pierworodny. Grzech ten na skutek zniekształcenia pierwotnych intencji człowieka, pierwotnych jego słonności spowodował podział dóbr gospodarczych, gdyż inaczej byłaby niezgoda i nieporządek w ich użytkowaniu. Żądza posiadania i chciwość prowadzi do podziału dóbr gospodarczych. Ale jakkolwiek dobra gospodarcze mogą być z punktu widzenia moralności podzielone między prywatnych właścicieli, to powinny one służyć nie tylko prywatnym właścicielom, ale także ubogim. Jałmużna nie jest niczym innym, jak tylko obowiązkiem, który ciąży na właścicielach prywatnych, na podstawie którego muszą oni dzielić się z osobą bardziej potrzebującą i dlatego tak trudno bogatym ludziom osiągnąć zbawienie, ponieważ ciążą na nich większe obowiązki niż na ludziach biednych. I tak np. św. Hieronim mówi, że wszystko bogactwo płynie z nieprawości. W ciekawy sposób

wachlarz poruszonych problemów jest szerszy w stosunku do problematyki poruszanej przez Ojców Apostolskich. Należy podkreślić jednak, że wypowiadając się w sprawach społecznych i gospodarczych Ojcowie Kościoła nie mają na myśli pisania traktatów, ich dzieła są wskazaniem i pouczeniem, ale nie traktatami naukowymi. Występują one przede wszystkim w sprawach moralności i tylko dotyczą zagadnień społecznych czy gospodarczych, takich, które w okresie, kiedy żyją, są szczególnie nadużywane i błędnie rozwiązywane.

Zagadnienie własności prywatnej u Ojców Kościoła

Ten problem powstaje w myśli chrześcijańskiej wówczas, gdy pod wpływem błędnego rozumowania niektórych ustępów Ewangelii, dzieł Apostolskich, pojawiają się wątpliwości, co do tego, czy jest rzeczą moralną posiadać własność prywatną. Uważali w tym czasie błędnie, że warunkiem zbawienia jest wspólnota dóbr. Taką naukę głosili Apostołowie. Występując przeciw temu błędnemu kierunkowi, Ojcowie Kościoła podkreślają, że zarówno ziemia, jak i wszystkie dobra gospodarcze są przez Boga przeznaczone dla wszystkich ludzi, że cała ludzkość posiada w ten sposób prawo do czerpania z darów Bożych, gdyż wszyscy ludzie są dziećmi Boga. I ten fakt decyduje z konieczności o przyznaniu wszystkich dóbr dla wszystkich ludzi i stąd powstaje pojęcie wspólnego użytkowania. Nie jest rzeczą niemoralną zarządzanie i posiadanie prywatne. Posiadanie jest spowodowane przez grzech pierworodny. Grzech ten na skutek zniekształcenia pierwotnych intencji człowieka, pierwotnych jego skłonności, spowodował podział dóbr gospodarczych, gdyż inaczej byłaby niezgoda i nieporządek w ich użytkowaniu. Żądza posiadania i chciwość prowadzi do podziału dóbr gospodarczych. Ale jakkolwiek dobra gospodarcze mogą być z punktu widzenia moralności podzielone między prywatnych właścicieli, to powinny one służyć nie tylko prywatnym właścicielom, ale także ubogim. Jałmużna nie jest niczym innym, jak tylko obowiązkiem, który ciąży na właścicielach prywatnych, na podstawie którego muszą oni dzielić się z osobą bardziej potrzebującą i dlatego tak trudno bogatym ludziom osiągnąć zbawienie, ponieważ ciążą na nich większe obowiązki niż na ludziach biednych. I tak np. św. Hieronim mówi, że wszystko bogactwo płynie z nieprawości. W ciekawy sposób przedstawia naukę o własności prywatnej św. Bazyli, powołując się na słowa Pisma Świętego. Chrześcijanin, twierdzi św. Bazyli, nie powinien odrzucać dóbr gospodarczych, ale powinien z nich dobry użytek czynić. Bogaty otrzyma w niebie nagrodę za wierność w administrowaniu dobrami, które posiadał, biedny zaś [za] cierpliwość, z jaką znosił ubóstwo. Dobra gospodarcze

przedstawia naukę o własności prywatnej Sw. Bazyli, powołując się na słowa Pisma Świętego. Chrześcijanin, twierdzi Sw. Bazyli nie powinien odrzucać dóbr gospodarczych, ale powinien z nich dobry użytek czynić. Bogaty otrzyma w niebie nagrodę, za wierność w administrowaniu dobrami, które posiadał, biedny zaś cierpliwość z jaką znosił ubóstwo. Dobra gospodarcze są wspólną własnością wszystkich ludzi. Właściciel zawładnął ich część, dlatego sprzedał innym. Sw. Bazyli powołuje się tu na naukę 12 Apostołów w której jest wezwanie - oto się starajcie, aby wśród was bez pracy nie żył chrześcijanin. Właściciel, stwierdza Sw. Bazyli, podobny jest do człowieka, któryby wszedł do teatru i zajął miejsce nie dla niego przeznaczone.

Charakter własności nie zmienia jej nienaruszalności, którą rozpatruje Sw. Bazyli na podstawie porównania dwóch zakonów, z których jeden jest biedny, drugi bogaty. Jeżeli biedny zwróci się do bogatego o udzielenie mu pomocy i pomocy tej nie otrzyma wówczas nic mu innego nie pozostaje jak tylko pogodzić się z losem i cierpieć, aby osiągnąć zbawienie. Kolejnym zagadnieniem jest nauka o zyskach kapitału, o lichwie. Naogór Ojcowie Kościoła bardzo ostro potępiają lichwę. Pod pojęciem lichwy rozumieją nie tylko pożyczanie pieniędzy na procent, ale wszystkie oszustwa swiadczone w zakresie wymiany towarów. Szczególną formą lichwy jest wypożyczanie pieniędzy na procent. Pod tym względem powołują się Ojcowie Kościoła na ustępy z Ewangelii Sw. Łukasza rozdział VI.

Najwybitniejszym z pośród Ojców Kościoła jest Sw. Augustyn. Jego działalność przypada na V w. i pierwszą ćwierć VI wieku. Jest on pierwszym autorem chrześcijańskim, który usystematyzowanie moralności społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem moralności politycznej. W zakresie indywidualnej Sw. Augustyn podkreśla wolę, jako najwybitniejszą władzę duchową człowieka. O onocie i moralności decyduje dobra wola. Dążeniem wolnej woli człowieka jest Bóg, do którego człowiek dąży. Jest On celem któremu muszą być podporządkowane wszystkie inne cele, a więc wszystkie cele doczesne. Pragnienie szczęścia, które jest naturalnym prawem człowieka znajduje swoje zaspokojenie w celu najwyższym. Najwyższą normą moralną jest lex eterna, która jako prawo przyrodzone jest prawem naturalnym i znajduje swój oddźwięk w sumieniu człowieka. Sw. Augustyn wychodząc z założenia etyki chrześcijańskiej przeprowadza umoralnienie nauki o państwie rzymskim. Żyjąc jeszcze w okresie potęgi państwa rzymskiego, jakkolwiek w okresie pierwszych objawów jego upadku Sw. Augustyn rozwija naukę o państwie o stosunku pomiędzy jednostkami i państwem. Widzi on w organizacji państwa organizację społeczną więzi. Władza państwa pochodzi od Boga i stąd wola Boża wyznacza granice

są wspólną własnością wszystkich ludzi. Właściciel zawłaszczył ich część, dlatego w[y]przedził innych. [Ś]w. Bazyli powołuje się tu na naukę 12 Apostołów w której jest [w]ezwanie – oto się starajcie, aby wśród was bez pracy nie żył chrześcijanin. Właściciel, stwierdza [Ś]w. Bazyli, podobny jest do człowieka, który by wszedł do teatru i zajął miejsce nie dla niego przeznaczone.

Charakter własności nie zmienia jej nienaruszalności, którą rozpatruje [Ś]w. Bazyli na podstawie porównania dwóch zakonów, z których jeden jest biedny, drugi bogaty. Jeżeli biedny zwróci się do bogatego o udzielenie mu pomocy i pomocy tej nie otrzyma, wówczas nic mu innego nie pozostaje jak tylko pogodzić się z losem i cierpieć, aby osiągnąć zbawienie. Kolejnym zagadnieniem jest nauka o zyskach kapitału, o lichwie. Na ogół Ojcowie Kościoła bardzo ostro potępiają lichwę. Pod pojęciem lichwy rozumieją nie tylko pożyczanie pieniędzy na procent, ale wszystkie oszustwa, zwłaszcza w zakresie wymiany towarów. Szczególną formą lichwy jest wypożyczenie pieniędzy na procent. Pod tym względem powołują się Ojcowie Kościoła na ustępy z Ewangelii [Ś]w. Łukasza, rozdział VI.

Najwybitniejszym spośród Ojców Kościoła jest [Ś]w. Augustyn. Jego działalność przypada na V w. i pierwszą ćwierć VI wieku. Jest on pierwszym autorem chrześcijańskim, który usystematyzowa[ł] moralność[ć] społeczna[ą], ze szczególnym uwzględnieniem moralności politycznej. W zakresie indywidualnej [moralności], [Ś]w. Augustyn podkreśla wolę jako najwybitniejszą władzę duchową człowieka. O cnocie i moralności decyduje dobra wola. Dążeniem wolnej woli człowieka jest Bóg, do którego człowiek dąży. Jest On celem, któremu muszą być podporządkowane wszystkie inne cele, a więc wszystkie cele doczesne. Pragnienie szczęścia, które jest naturalnym prawem człowieka, znajduje swoje zaspokojenie w celu najwyższym. Najwyższą normą moralną jest *lex [a]eterna*, która jako prawo przyrodzone jest prawem naturalnym i znajduje swój oddźwięk w sumieniu człowieka. [Ś]w. Augustyn, wychodząc z założenia etyki chrześcijańskiej, przeprowadza umoralnienie nauki o państwie rzymskim. Żyjąc jeszcze w okresie potęgi państwa rzymskiego, jakkolwiek w okresie pierwszych objawów jego upadku, [Ś]w. Augustyn rozwija naukę o państwie, o stosunku pomiędzy jednostkami i państwem. Widzi on w organizacji państwa organizację społecznej więzi. Władza państwa pochodzi od Boga i stąd wola Boża wyznacza granice dla władzy państwowej. Kościół chrześcijański jest najwyższą i najdoskonalszą społecznością i dlatego nazywa się Kościół państwem Bożym. Zagadnienie to omawia w swoim dziele „*De civitate Dei*”. W dziedzinie gospodarki stoi na stanowisku posiadania prywatnego.

Rleps 2689

18.

dla władzy państwowej. Kościół chrześcijański jest najwyższą i najdoskonalszą społecznością i dlatego nazywa Kościół państwem Bożym. Zagadnienie to omawia w swoim dziele / " De civitate Dei "/. W dziedzinie gospodarki stoi na stanowisku posiadania prywatnego.

